

Minasowicz ks. Fryderyk

1. Na dzień dorocznego koronacji Najj. Pana 25 List. 1768.
2. Do Najj. Pana ... o obojczy fortunie ... 1770.

DO
NAYIASNIEYSZEGO PANA
STANISŁAWA AUGUSTA
Z BOZEY ŁASKI
KROLA POLSKIEGO

WIELKIEGO XIĄŻĘCIA LITEWSKIEGO
&c. &c. &c.

o Oboiey Fortunie

Wiersz Polski

X. JZYDORA MINASOWICZA AUGUSTYANINA
J. K. M. THEOLOGA.

Z ŁACINSKIEGO
PRZEŁOŻONY

NA DNIU DOROCZNYM SZCZĘSLIWEY KORONACYI,
Z GŁĘBOKIM MAJESTATU PANSKIEGO
USZANOWANIEM

PODA N Y,





Z Przeciwną boy Fortuną ieżeli ieść krwawy ,
Jeżeli trudne zwycięstwo w pośród takiej sprawy ;
Z pomyslną walczyć , cięższa rzecz ieższe dla człeka ,
Ten rzadki Tryumf , Wielkich tylko Mężow czeka.
Z iedną y z drugą całe życie boy się toczy ,
Boy , co Sędziow obraca Bogow na się oczy :
Jowisz bowiem na sprawy Bohatyrow dzielne
Patrzy , wieńce trzymaąc w ręku nieśmiertelne.
Zaden widok mu serca miley nie dotyka ,
Jako gdy się z Fortuną Mąż mądry potyka ;
Cieszny się , gdy Boginię od Zwycięzcy ztarta
Widzi , y nogę iego na iey karku wsparta.
Lecz mu patrzeć nie miło , gdy tego , co siła
Złey nie zmogła , pomyslnosc dobrej obaliła.
Pomyślność Cnotę łamie , przeciwnosc natęza ,
Kto w oboiey ieść stałym , ten ma chwałę Męża.
Ktoż nad Cię doznał lepiey oboiey AUGUSCIE ?
Wiesz co kanar , co piołun , w tey y w owey guście.
Na Tron z Obywatela wstąpić , wprzod nim bywłszy ,
W Koronie iaśnieć , możeż los bydź czyi szczęśliwłszy ?
Temu , co się nay wyższa z wielkimi dostała
Bogactwy władza , Państwa ozdoba , y chwala ,

Coż na dzień szczęśliwszego! Lecz jakiej tu mocy
 Umyśłu, nie było Ci trzeba ku pomocy?
 Mądrość y Cnota mając w towarzystwie Wiare:
 Nauczyły w Fortunie zachować CIĘ miarę.
 Tak Krol Obywatela nie zniósł w TOBIE, ale
 Na iednym oba Tronie siedli okazale,
 Krolem CIĘ bydź świadczyło berło, ale dawna
 Skromność Obywatelem, w Tytusie tak sławna.
 Wielkość inni swą z Bogi mierzą, STANISŁAWA,
 BY GO nikt nieprzewyższył ludzkością, jest sława.
 Równych, między ktorými rodziles się PANIE,
 Byś miłością Oyczyzny przeniosł, TWE staranie:
 Zadney w TOBIE odmiany Szczęście nie zrobiło,
 Szczęście, ktorému kazić, ludzki rodzaj miło.
 Y więcze nieskazony umyśl mię zwycięży?
 Rzekła ta * Bohатыrom co szkodzi nacyięzy.
 A zatym rozgniewana, że pyśznemi dary
 Podbić umyśl nie mogła Bogini, bez miary
 Nad Państwo większy, wzbudza przeciw TOBIE wściekła
 Burzę, y z pochodniami Eumenidy z piekła
 Wypuszcza, ktore po wsiach, miastach, gruntach, razem
 Co zafięgną, puśtoszą ogniem y żelazem.
 Z temi gdy się Niezgoda (potwora nad onę
 Jędzę froźsza, co z żmii ma kudły, Tyzyfonę)
 Wraz śpiknie, wszystko mieśza, y zwaliwszy prawa,
 Na upadek Wolności y Tronu nastawa.
 Patrząc TY na to ięczyz, boleść rwie CIĘ wielka,
 Zadna tak nie boleie ciężko rodzicielka.
 Tak pobożny Eneasz nad zburzeniem Troi,
 Tak nad Rzymską Kamillus kłęską smutny stoi.
 TWOJEY tu pole Cnoty, tu Duszy rycerskiej
 TWEY AUGUSCIE, tu męstwa iest kamień probierski.
 Można rzec, Dobry KROLU, że rzadko na kogo
 Szturm swoy ślepa Bogini wywarła tak frogo.
 Lecz ileż o pierś mężną swych grotow złała?
 Jle ięzyczne ich złałmie? gdy TY iako skała

* *Pomyślna Fortuna.*

Wyśoka, umyśl mając wywyższony całe,
 Z góry patrzysz, iak morze przewracają fale.
 Niech gromy zewsząd lecą, zewsząd burza wzruszy,
 Grom, burza, nie zachwieie trwogą stałość Dufzy.
 Nie TWE własne, lecz szkody publiczne CIĘ bolą,
 Załosną się iak Oyciec Ludu trapiśz dolą,
 Gotow za Narod życie swoje łożycie szczodrze,
 Kochający Oyczynę miłą, Polski Kodrze.
 Złością zatym Fortuny gardziśz, y iak mężny,
 Za nie ważyśz zazdrości zamach niedołączny.
 Jdźcie torem tym daley, pomniac: że w Jmieniu
 TWYM od Nieba masz stałą sławę w przeznaczeniu.
 Pomniac: że ten odbiera Koronę w zaszczycie,
 Kto utarczkę odprawił swoją należycie.
 Jako też, że Fortuna, nim w zasługach dała
 Koronę, w przod ią TOBIE zasłużyć kazała *

* Na Koronatkach, czyli medalach pod czas Aktu Koronacyi Roku 1764. w Warszawie rzuconych, wyrażona Korona, z tym się dawała widzieć napisem.
 Hanc iussit Fortuna mereri.



R

XVII-2-1110-

1111